

# Szlaban na leki z sieci

Piątek, 18 sierpnia 2006 (07:48)

Źródło: biznes.interia.pl

## Internetowa apteka DomZdrowia.pl znów znalazła się na celowniku. Inspekcja farmaceutyczna zakazała jej działalności. Spółka się broni.



Fot.: Wojciech Traczyk /Agencja SE/East News

Ledwie rozpoczęli sprzedaż leków na [receptę](#) przez internet, już mają kłopoty. Nie pierwszy raz zresztą. DomZdrowia.pl, reklamujący się jako pierwsza polska [apteka](#) internetowa, musi przestać handlować lekarstwami za pośrednictwem sieci - stwierdził Wojewódzki Inspektor Farmaceutyczny (WIF) w Krakowie. Nie nakazał jednak zamknięcia spółki.

- Odwołamy się od tej decyzji - zapowiadają właściciele firmy. I działają nadal, wykorzystując luki w polskim ustawodawstwie i powołując się na prawo unijne. Co ciekawe, Ministerstwo Zdrowia przygotowuje właśnie zapisy w nowym prawie farmaceutycznym, które pozwolą na sprzedaż internetową leków. I to już od stycznia przyszłego roku. Tyle że nie każdemu.

### Lekarstwa od wnuczka

DomZdrowia.pl, spółka z siedzibą w podkrakowskich Zielonkach, należąca do portfela notowanego na warszawskiej giełdzie funduszu MCI Management, rozpoczęła działalność dwa lata temu.

Początkowo handlowała przez internet lekami bez recepty, kosmetykami i środkami pielęgnacyjnymi. WIF zakazał jej tego. Spółka odwołała się do nadrzędnej instancji - Głównego Inspektoratu Farmaceutycznego (GIF). Ten uchylił wcześniejszą decyzję, ale tylko z przyczyn formalnych. Sprawa oparła się o Naczelny Sąd Administracyjny. Decyzji nie ma do dziś.

DomZdrowia.pl, niezrażony tymi doświadczeniami, a czerpiąc inspiracje z działalności podobnych firm w innych krajach Unii Europejskiej, postanowił wprowadzić do oferty [leki](#) na receptę.

- Zanim ruszyliśmy ze sprzedażą, wysłaliśmy pismo do GIF. Opisaliśmy w nim dokładnie procedurę, którą chcieliśmy zastosować, z prośbą o opinię, czy jest to zgodne z prawem. Przez miesiąc nie było odzewu. Ponowiliśmy próbę, zaznaczając, że jeśli nie dostaniemy odpowiedzi w 14 dni, uznamy, że nie ma przeszkód do internetowego handlu lekami na receptę i zaczynamy działalność. I tak też zrobiliśmy - mówi Mirosław Ostrowski, prezes DomZdrowia.pl.

### O jakiej procedurze mowa?

- Wykorzystujemy sposób realizacji recept przez wnuczka albo sąsiadkę - mówi otwarcie Mirosław Ostrowski.

Klient wybiera lek na receptę na stronie internetowej - podobnie jak w wirtualnym sklepie. Wybiera też formę płatności i wypełnia w komputerze formularz uprawniający w jego imieniu firmę kurierską do odbioru leków w aptece internetowej DomZdrowia.pl. Wysyła ją. Jedyne, co mu pozostaje, to przesłać pocztą receptę i czekać na kuriera, który przywiezie mu do domu zamówioną przesyłkę.

### **Apteka czy punkt apteczny**

Niespełna miesiąc po rozpoczęciu sprzedaży leków na receptę przez internet do DomZdrowia. pl zawitała kontrola WIF. Inspektorzy zakazali spółce handlu internetowego farmaceutykami, ale nie odebrali jej koncesji. Uznali też, że nie powinna używać nazwy "apteka", bo jest tylko punktem aptecznym.

- WIF miał podstawy, by uznać, że firma prowadzi działalność niezgodną z prawem. Owszem, kurier odbiera leki z upoważnienia pacjenta, ale firma ma też własną stronę internetową, za pośrednictwem której handluje - mówi Paweł Trzeciński, rzecznik resortu zdrowia.

- Jesteśmy realnie istniejącym **przedsiębiorstwem**, nie wysyłamy naszych produktów gdzieś z serwera w Honolulu. Nie jesteśmy firmą wysyłkową, stosujemy normalną sprzedaż, tylko przy użyciu nowoczesnych środków komunikacji - twierdzi Mirosław Ostrowski.

---

Spółka zapowiada, że złoży odwołanie do GIF. Ma na to czas do poniedziałku.

*Beata Chomętowska*

źródło informacji:



Oryginalny tekst: <http://biznes.interia.pl/wiadomosci-dnia/news/szlaban-na-leki-z-sieci,782405>